

Sygn. akt VIII Gz 69/19

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy, w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Artur Fornal

Sędziowie: Elżbieta Kala

Wojciech Wołoszyk

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2019 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. Ż.**

przeciwko **H. T.**

o ochronę naruszonego posiadania

na skutek zażalenia powódki na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 5 lutego 2019 r., sygn. akt VIII GC 2529/18

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Elżbieta Kala Artur Fornal Wojciech Wołoszyk

Sygn. akt VIII Gz 69/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 5 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uzupełnił postanowienie z dnia 15 października 2018 r. o umorzeniu postępowania w ten sposób, że zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 320 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji wskazał, że umarżając postępowanie w przedmiotowej sprawie na skutek cofnięcia pozwu, nie orzekł o kosztach zastępstwa procesowego. O uzupełnienie postanowienia w tym zakresie wniósł pozwany. Sąd Rejonowy uznał, że w świetle regulacji art. 351 § 1 w zw. z art. 361 k.p.c. spełnione zostały przesłanki takiego uzupełnienia, natomiast w myśl art. 98 § 1 i 99 k.p.c. stronę powodową należało uznać za przegrywającą, skoro żądanie tej strony nie zostało uwzględnione. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego Sąd przyjął według stawki minimalnej wynikającej z § 5 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności adwokackie - według brzmienia z daty wytoczenia powództwa.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła powódka, domagając się jego zmiany poprzez wzajemne zniesienie kosztów procesu oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że pomimo cofnięcia pozwu nie jest stroną przegrywającą proces. Podkreśliła, że w celu obrony swoich praw zmuszona była wystąpić z przedmiotowym powództwem o ochronę naruszonego posiadania. Strona pozwana dopiero bowiem po wytoczeniu powództwa i na podstawie postanowienia o udzieleniu

zabezpieczenia roszczenia pozwu, umożliwiła powódce korzystanie z nieruchomości - jedynie jednak w części (poprzez wejście tylnymi drzwiami), albowiem drzwi wejściowe do nieruchomości zastawił celowo pojazdem dostawczym. W związku z tym, że przedmiotem sporu był znajdujący się tam sklep, powódka na skutek takich działań pozwanego ponosiła zbyt wysokie koszty. Ostatecznie więc złożyła ona pozwanemu wypowiedzenie umowy dotyczącej ww. lokalu i zdała go. Przedmiotowy proces stał się przez to bezprzedmiotowy, czego konsekwencją było cofnięcie pozwu. W ocenie powódki uznać należy, że skoro pozwana – dopiero w toku procesu i na podstawie postanowienia zabezpieczeniu – umożliwiła skarżącej częściowe korzystanie z nieruchomości, to dała ona tym samym podstawę do wytoczenia powództwa i zgodnie z odpowiednio stosowaną zasadą słuszności z art. 101 k.p.c. winna ponieść jej koszty procesu także w przypadku umorzenia postępowania na skutek cofnięcia pozwu. Zdaniem powódki w takim przypadku przepis art. 203 § 2 k.p.c. nie ma zastosowania albowiem cofnięcie pozwu jest wynikiem działań pozwanego. Zaspokojenie przez pozwanego roszczenia powoda po wytoczeniu powództwa jest równoznaczne z przegraniem sprawy przez pozwanego. Ponadto powódka wskazała, że biorąc jednak pod uwagę zaistniałe okoliczności, koszty w niniejszej sprawie winna pokryć każda ze stron we własnym zakresie, przez co powinny znieść się one wzajemnie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W orzecznictwie za utrwalony należy uznać pogląd zgodnie z którym o tym, która strona przegrała sprawę w rozumieniu art. 98 k.p.c. decyduje rezultat przeprowadzonego porównania roszczeń dochodzonych z roszczeniami uwzględnionymi. Żadnego natomiast znaczenia dla oceny, czy i w jakim stopniu strona wygrała lub przegrała sprawę, nie ma to, czy sąd podzielił argumentację prawną przedstawioną przez stronę oraz czy uwzględnił podniesione przez nią zarzuty. Sam zatem fakt, że strona uległa w sprawie, choćby nawet tylko formalnie, kwalifikuje ją jako stronę przegrywającą, obowiązującą do zwrotu kosztów przeciwnikowi na jego żądanie (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1967 r., I CZ 81/67, LEX nr 6221; z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 486/02, LEX nr 172836; z dnia 23 lutego 2012 r., V CZ 146/11, LEX nr 1147818).

Zasadą jest zatem (art. 203 § 2 k.p.c.), że w wypadku cofnięcia pozwu obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, na jego żądanie, obciąża powoda bez względu na przyczynę cofnięcia. Dopuszczalne jest odstępstwo od tej zasady jedynie w sytuacji, gdy powód wykaże (udowodni), że wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia pozwu. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy cofnięcie pozwu jest konsekwencją zaspokojenia przez pozwanego wymagalnego w chwili wytoczenia powództwa roszczenia powoda. Wówczas w rozumieniu przepisów o kosztach procesu (art. 98 k.p.c.) to pozwanego należy uznawać za stronę przegrywającą sprawę (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CZ 208/11, LEX nr 1214570 i cytowane tam orzecznictwo). Należy przy tym podkreślić, że ciężar udowodnienia istnienia okoliczności o takim charakterze obciąża w takim przypadku zawsze powoda (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012 r., I ACz 491/12, LEX nr 1136094).

W niniejszej sprawie pozwany zaprzeczał w toku procesu zasadności powództwa i domagał się uchylecia postanowienia z dnia 3 sierpnia 2018 r. o udzieleniu zabezpieczenia (zob. k. 25 – 25v i 31 – 33 akt). Powódka natomiast cofając pozew jedynie ogólnikowo wskazała, że ze względu na „pozaprawne” działania pozwanego, uniemożliwiające jej korzystanie z lokalu, sama wypowiedziała pozwanemu umowę najmu przedmiotowego lokalu użytkowego, a również zdała ww. lokal pozwanemu, który go obecnie posiada i użytkuje. Powódka (reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika) nie tylko nie wyjaśniła wówczas szczegółowo na czym miałyby polegać „pozaprawne” działania pozwanego uniemożliwiające jej posiadanie lokalu – pomimo udzielenia zabezpieczenia, w którym Sąd nakazał pozwanemu udostępnienie powódce spornego lokalu do korzystania na czas trwania procesu (zob. postanowienie - k. 22 akt) – ale też i nie przedstawiła na związane z tym okoliczności jakichkolwiek dowodów (zob. pismo z dnia 8 października 2018 r. z cofnięciem pozwu – k. 57 akt).

W ocenie Sądu odwoławczego słusznie uznał więc Sąd Rejonowy, że powódka powinna zostać w tej sytuacji obciążona obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu, jako stronie wygrywającej, skoro nie wykazała, że wytoczenie powództwa było rzeczywiście niezbędne do dochodzenia roszczenia (zob. m.in. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2017 r., III CZP 118/16, OSNC 2018, nr 2, poz. 19). Podkreślić przy tym trzeba że związane z tym okoliczności, bliżej sprecyzowane przez powódkę dopiero w zażaleniu, w dalszym ciągu nie zostały przez nią w jakikolwiek sposób nawet uprawdopodobnione, a ponadto zachodzą podstawy aby pominąć je w postępowaniu zażaleniowym, skoro strona powodowa mogła fakty te powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji (art. 381 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c.).

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.